

Sygn. akt I UZ 23/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 12 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania W. Spółki z o.o. w T.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
o wysokość składki na ubezpieczenie wypadkowe,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 stycznia 2016 r.,  
zażalenia W. Spółki z o.o. w T. na postanowienie Sądu Apelacyjnego  
z dnia 7 kwietnia 2015 r.,

**oddala zażalenie.**

### UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2015 r. w punkcie I. oddalił wniosek odwołującej się W. Sp. z o.o. o przywrócenie terminu do usunięcia braków formalnych apelacji, a w punkcie II. odrzucił apelację wniesioną przez odwołującą się od wyroku z Sądu Okręgowego w T. z dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny przypomniał, że odwołująca się W. Sp. z o.o. zaskarżyła apelacją wymieniony wyżej wyrok Sądu Okręgowego z dnia 13 maja 2014 r. Apelacja ta została podpisana przez radcę prawną B. O., jednakże wobec braku w aktach sprawy pełnomocnictwa udzielonego przez odwołującą się radcy prawnej sporządzającej apelację, zarządzeniem przewodniczącego Wydziału III Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego z dnia 25 lutego 2015 r., doręczonym w dniu 2 marca 2015 r., radca prawna B. O. została wezwana do uzupełnienia braków apelacji przez przedłożenie pełnomocnictwa do reprezentowania W. Sp. z o.o. w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia apelacji.

W piśmie procesowym, nadanym w placówce pocztowej w dniu 16 marca 2015 r., odwołująca się W. Sp. z o.o., reprezentowana przez adwokata K. W., dołączając brakujące pełnomocnictwo udzielone radcy prawnej B. O. przez prezesa zarządu odwołującej się w dniu 17 czerwca 2014 r., jak również wypowiedzenie tego pełnomocnictwa w dniu 13 marca 2015 r. i pełnomocnictwo udzielone adwokatowi K. W. w dniu 13 marca 2015 r., wniosła równocześnie o przywrócenie terminu do uzupełnienia braku apelacji, podnosząc, że opóźnienie w uzupełnieniu braku apelacji było niezawinione przez apelującego. Uzasadniając ten wniosek, odwołująca się podniosła, że w dacie prowadzenia postępowania przez Sądem Okręgowym w sprawie, w której wywiedziona została apelacja, związana była umową o świadczenie usług prawniczych i obsługę prawną z Kancelarią Adwokacką adwokata A.G. [...]. W dacie wnoszenia apelacji jednym ze współpracujących w kancelarię prawników była zaś radca prawna B. O., która sporządziła i podpisała apelację. W lutym 2015 r. odwołująca się wypowiedziała umowę o obsługę prawną Kancelarii Adwokackiej [...], prosząc o przekazanie informacji o wszelkich toczących się postępowaniach, równocześnie zostały cofnięte wszelkie pełnomocnictwa udzielone A. G. Informacje o wezwaniu do uzupełnienia braków apelacji odwołująca się otrzymała w dniu 9 marca 2015 r. około godziny 15.00. Mimo usilnych prób skontaktowania się z przedstawicielem Kancelarii Adwokackiej A. G. w celu ustalenia, w jaki sposób należy przygotować wymagane pełnomocnictwo, stosowny dokument pełnomocnictwa „udało się powodowi uzyskać dopiero w dniu dzisiejszym, w związku z czym niezwłocznie przedkłada go Sądowi”. Powyższe okoliczności, w ocenie odwołującej się, wskazywały, że do uchybienia terminowi nie doszło z jej winy ani z winy jej pełnomocnika, gdyż radca prawna B. O. o zaistniałej sytuacji dowiedziała się dopiero od odwołującej się.

Oceniając tak sformułowany wniosek o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków apelacji, Sąd Apelacyjny uznał, że nie zasługiwał on na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny przypomniał, iż w świetle art. 168 § 1 i 2 k.p.c. żądanie tej treści może zostać uwzględnione tylko wtedy, gdy uchybienie terminowi do dokonania czynności procesowej pociąga za sobą ujemne dla strony skutki, a opóźnienie nastąpiło bez winy wnioskodawcy. Sąd drugiej instancji zaznaczył też, że jeżeli ustawa dla dokonania czynności procesowej przewiduje określony termin, to czynność ta podjęta przez stronę po upływie terminu jest bezskuteczna (art. 167 k.p.c.). Uchybienie terminowi do uzupełnienia braków apelacji powoduje zatem dla strony negatywne konsekwencje procesowe w postaci odrzucenia apelacji wniesionej bez wykazanego umocowania (na podstawie powołanego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia art. 370 k.p.c. w związku z art. 373 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny uznał ponadto, że do rozważenia pozostaje, czy w rozpoznawanej sprawie zostało spełnione drugie z ustawowych kryteriów przywrócenia uchybionego terminu do dokonania czynności procesowej, a mianowicie brak winy strony apelującej w zaistnieniu opóźnienia w przedłożeniu pełnomocnictwa. Sąd drugiej instancji przypomniał w związku z tym, że brak winy określa się, zgodnie z przyjętym orzecznictwem, według kryterium obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy. Występuje on w sytuacji, gdy zaistniały przeszkody niezależne od strony, przy czym przez stronę należy rozumieć także pełnomocnika strony, którego błąd procesowy obciąża stronę. W tej kwestii Sąd Apelacyjny w pełni podzielił utrwalone w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym wniosku o przywrócenie terminu nie można opierać na tym, że to nie strona, a jej pełnomocnik zaniedbał dokonania czynności procesowej. O braku winy strony można mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku, przy ocenie braku winy jako przesłanki

przywróceniu terminu uchybionego przez stronę należy uwzględnić wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy. Tym samym, o braku winy w niedopełnieniu obowiązku zachowania terminu do dokonania czynności procesowej można mówić tylko w przypadku stwierdzenia, że dopełnienie obowiązku stało się niemożliwe z powodu przeszkody niedającej się przezwyciężyć.

Za taką przeszkodę, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można było jednak uznać zaniechania dokonania przez profesjonalnego pełnomocnika w terminie czynności polegającej na uzupełnieniu braków sporządzonej przez tego pełnomocnika apelacji, przez dołączenie pełnomocnictwa do reprezentowania strony, z tego powodu, że w chwili doręczenia pełnomocnikowi strony (na adres kancelarii wskazany w apelacji) wezwania do przedłożenia udzielonego przez stronę pełnomocnictwa następowała zmiana kancelarii prawnej prowadzącej obsługę prawną strony. Jak wynikało z akt sprawy, wezwanie zostało odebrane w dniu 2 marca 2015 r. przez upoważnionego pracownika kancelarii, określony tygodniowy termin upłynął więc bezskutecznie w dniu 9 marca 2015 r. W tym czasie sporządzająca apelację radca prawna B. O., aż do 13 marca 2015 r., legitymowała się pełnomocnictwem udzielonym jej w dniu 17 czerwca 2014 r., zatem wezwanie jej do uzupełnienia braków apelacji było skuteczne. We wniosku o przywrócenie terminu aktualny pełnomocnik apelującego w żaden sposób nie wykazał natomiast, że przedłożenie pełnomocnictwa przez radcę prawną B. O. w terminie do dnia 9 marca 2015 r. nie było możliwe. Jeżeli jednak, z uwagi na zaniedbania kancelarii zatrudniającej pełnomocnika, wezwanie Sądu nie zostało nawet temu pełnomocnikowi doręczone w stosownym czasie, umożliwiającym terminowe dokonanie czynności procesowej, to okoliczności tej nie można uznać za niezawinioną przez profesjonalnego pełnomocnika, który dla prawidłowego wykonywania powierzonych obowiązków winien zadbać o należyte funkcjonowanie obsługującego go sekretariatu kancelarii prawnej.

Odwołująca się W. Sp. z o.o. wniosła do Sądu Najwyższego zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 7 kwietnia 2015 r., zaskarżając to postanowienie w części, w jakiej odrzuca apelację, to jest w punkcie II. oraz domagając się uchylenia zaskarżonego postanowienia, uwzględnienia wniosku o

przywrócenie terminu do usunięcia braków formalnych apelacji, przyjęcia apelacji i nadania sprawie dalszego biegu.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucono naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 168 § 1 k.p.c., przez jego niezastosowanie i oddalenie wniosku odwołującej się o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych apelacji, a także brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i okoliczności przedstawionych przez stronę powodową skutkujących brakiem uznania, że strona uchybiła terminowi bez swojej winy.

Żaląca się zarzuciła także brak wszechstronnego rozważenia przez Sąd materiału dowodowego i okoliczności towarzyszących uchybieniu przez nią terminowi do uzupełnienia braków formalnych apelacji. Jej zdaniem, Sąd w zupełności pominął fakt zmian związanych ze zmianą kancelarii prawnej przez powódkę w lutym 2015 r. Powyższa zmiana, w tym zwrot akt przez kancelarię prawną i czynności związane z odwoływaniem pełnomocnictw i przedkładaniem aktualnych, spowodowały zaś w połączeniu z terminem do uzupełnienia apelacji sytuację, w której niemożliwe było uzupełnienie braku formalnego apelacji w wyznaczonym terminie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

Skuteczne zakwestionowanie w zażaleniu postanowienia w przedmiocie odrzucenia apelacji w przypadku jej wniesienia z uchybieniem terminu (dotyczy to również uchybienia terminu do uzupełnienia braków formalnych apelacji), możliwe jest tylko wówczas, gdy zostanie wykazana zasadność wniosku o przywrócenie terminu do jej wniesienia, czyli nietrafność odmowy przywrócenia terminu.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że postanowienia w przedmiocie odrzucenia lub oddalenia wniosku o przywrócenie terminu nie są orzeczeniami kończącymi postępowanie w sprawie i nie podlegają samodzielnemu zaskarżeniu (por. uchwałę składu siedmiu Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2000 r., III CZP 1/00, OSNC 2001 nr 1, poz. 1 oraz postanowienia

Sądu Najwyższego: z dnia 23 października 2002 r., II CZ 109/02; z dnia 21 marca 2013 r., II CZ 4/13; z dnia 19 listopada 2014 r., II CZ 74/14, niepublikowane). Sąd Najwyższy przyjmuje też, że skuteczne zakwestionowanie rozstrzygnięcia o oddaleniu takiego wniosku może nastąpić jedynie na wniosek strony zgłoszony w trybie art. 380 k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. i art. 398<sup>21</sup> k.p.c., na podstawie którego Sąd Najwyższy może, rozpoznając zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji, rozpoznać także związane z nim postanowienie oddalające wniosek o przywróceniu terminu do jej wniesienia. Według ugruntowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, jeżeli w sprawie występuje zawodowy pełnomocnik, wniosek taki powinien jednak zostać sformułowany jednoznacznie, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez profesjonalnego pełnomocnika treści wprost w tych pismach niewyrażonych (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2014 r., I UZ 1/14, LEX nr 1467121 i orzecznictwo tam powołane, a także postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2013 r., IV CZ 102/13; z dnia 10 stycznia 2014 r., I CZ 101/13; z dnia 4 grudnia 2013 r., II CZ 83/13; z dnia 30 października 2013 r., V CZ 48/13, niepublikowane oraz z dnia 24 września 2015 r., V CZ 49/15, LEX nr 1827144). Przy braku takiego wniosku przeprowadzenie wspomnianej kontroli nie jest natomiast dopuszczalne.

Żaląca się, określając granice zaskarżenia, objęła nimi jedynie pkt II postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 7 kwietnia 2015 r., to jest punkt, który dotyczył wyłącznie odrzucenia apelacji. Równocześnie, formułując wprawdzie zarzut naruszenia art. 168 § 1 k.p.c., z pewnością nie zgłosiła, na podstawie art. 380 k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. i art. 398<sup>21</sup> k.p.c., wniosku o objęcie badaniem prawidłowości, zawartego w pkt I, postanowienia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych apelacji, co reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika powinien był uczynić. Już tylko z tej przyczyny oceniane zażalenie, dotyczące rozstrzygnięcia zawartego w pkt II zaskarżonego postanowienia, nie może więc być uwzględnione.

Niezależnie od tego i jedynie uzupełniająco Sąd Najwyższy zauważa, że stanowisko Sądu Apelacyjnego co do niewykazania przez żalącą się, że uchybiła terminowi do uzupełnienia braków formalnych apelacji bez swojej winy, jest w pełni

prawidłowe, a zarzuty podniesione przeciwko temu rozstrzygnięciu należy ocenić jako nieuzasadnione. Sąd Apelacyjny trafnie wskazuje bowiem okoliczności umożliwiające uwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu w rozumieniu art. 168 k.p.c., powołując w tym względzie utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego. Celnie też wywodzi, że zastosowanie art. 168 k.p.c. w okolicznościach przedmiotowej sprawy byłoby oczywiście nieuprawnione przede wszystkim z tej przyczyny, że wyznaczony w zarządzeniu przewodniczącego wydziału termin do uzupełnienia braku apelacji upłynął w dniu 9 marca 2015 r., a zatem w czasie, w którym podpisany pod apelacją pełnomocnik odwołującej się legitymował się jeszcze pełnomocnictwem udzielonym mu w dniu 17 czerwca 2014 r.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy uznał, że zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji podlegało oddaleniu, co orzeczono na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.

kc